



Klaudiusz Komor: czas na szkolenie podyplomowe

Praktycznie od kiedy zacząłem działać w samorządzie lekarskim, jednym z najczęściej artykułowanych i powtarzanych postulatów było przejęcie przez izby szkolenia podyplomowego lekarzy – pisze wiceprezes NRL Klaudiusz Komor w felietonie dla „Gazety Lekarskiej”.

Stanowiska i apele wzywające do tego i deklarujące gotowość, żeby zrobić to praktycznie od razu, pojawiały się wielokrotnie. W samorządzie trudno od lat było znaleźć kogoś, kto by o tym nie mówił. Przejęcie szkolenia podyplomowego miałoby obejmować nie tylko kształcenie ustawiczne, które zresztą już i tak prowadzi prawie w całości samorząd, ale przede wszystkim przejęcie szkolenia specjalizacyjnego.

Na pierwszy rzut oka może się to wydać zadaniem zbyt ambitnym i za trudnym dla izb lekarskich. Ale po głębszej analizie okazuje się, że w większości okręgowe izby lekarskie, a tym bardziej NIL, mają już odpowiednie struktury w postaci ośrodków kształcenia medycznego. Część z nich już przeprowadza obowiązkowe kursy do specjalizacji. Poza tym po zwiększeniu w tej kadencji składki samorząd posiada odpowiednie środki finansowe na prowadzenie, koordynowanie i organizowanie szkolenia podyplomowego.

Jednak dotychczas – w poprzednich kadencjach – nie udawało się „odbić” nawet niewielkiego fragmentu szkolenia specjalizacyjnego, zazdrośnie strzeżonego przez CMKP. Nawet uruchomienie nowego elementu kształcenia podyplomowego – czyli umiejętności – nie zwiększyło udziału izb lekarskich w kształceniu. W pierwotnej wersji izby lekarskie nie znalazły się wśród podmiotów, które będą mogły certyfikować umiejętności.

Przypomnijmy, umiejętności w ustawie o zawodzie lekarza znalazły się już kilka lat temu, ale dopiero w poprzedniej kadencji parlamentu pojawiło się kluczowe rozporządzenie ministra zdrowia wymieniające enumeratywnie umiejętności lekarskie i lekarsko-dentystyczne. I proces kształcenia w zakresie umiejętności powoli ruszył.

Obecna kadencja samorządu, choć od początku przyświeca jej hasło „Samorządu przyszłości”, w wielu zakresach kontynuuje kluczowe dla całego środowiska działania poprzednich kadencji. Jednym z tych elementów jest dążenie do zwiększenia wpływu na kształcenie podyplomowe. Dlatego od początku ten temat był traktowany bardzo poważnie, nie tylko przez bardzo aktywny i dynamiczny rozwój COBiK, ale przede wszystkim przez próby działań legislacyjnych. I właśnie dzięki intensywnym staraniom prezesa Łukasza Jankowskiego udało się ostatnio osiągnąć w tym zakresie bardzo duży sukces.

Otóż przy okazji nowelizacji ustawy o CMKP udało się przekonać zarówno MZ, jak i posłów koalicji rządzącej do wprowadzenia poprawki dodającej do listy podmiotów uprawnionych do certyfikacji umiejętności Naczelnej i okręgowych izb lekarskich. Początkowo poprawka przewidywała dodanie tylko NIL, ale bardzo intensywne rozmowy i przekonywanie jeszcze na kilka godzin przed posiedzeniem Komisji Zdrowia, która poprawkę wprowadziła, doprowadziły do rozszerzenia jej również o okręgowe izby lekarskie.

Co więcej, w uznaniu istotnej roli samorządów zawodowych w kształceniu podyplomowym zarówno samorząd lekarzy, jak i samorząd pielęgniarek i położnych zyskały wpływ na wybór dyrektora CMKP przez swoich przedstawicieli w komisji dokonującej wyboru (dwóch przedstawicieli lekarzy, jedna pielęgniarek). Tak więc jeżeli ustawa w tym kształcie przejdzie wszystkie etapy legislacji, będzie to olbrzymi sukces izb lekarskich w dążeniu do przejęcia całości szkolenia podyplomowego.

Kolejnym krokiem powinno być przejście szkolenia specjalizacyjnego lekarzy. A wtedy postulaty wielu poprzednich kadencji zostaną spełnione.

Dziwić może tylko fakt, że mimo iż proponowane poprawki stanowią pierwszy krok do realizacji jednego z najważniejszych postulatów samorządu, że zwiększają wpływ na całość kształcenia podyplomowego, znalazły się głosy działaczy w okręgowych izbach lekarskich krytykujące ich wprowadzenie i działania Prezydium NRL w tym zakresie. Tak jakby nie wszyscy koledzy zrozumieli albo nie wszyscy znali uchwały i stanowiska krajowych zjazdów lekarzy wzywające i zobowiązujące do działania w tym zakresie! Myślę, że sami lekarze i dentyści, zyskując bezpłatną możliwość certyfikacji umiejętności w swoich izbach, docenią wagę proponowanych zmian.

Klaudiusz Komor, wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej

Źródło: [Gazeta Lekarska](#)

[Grudniowe wydanie Gazety Lekarskiej.](#)

